Opłata pocztowa uiszczona gotówką
Nr. 257 Lwów, Niedziela dnia 9 Listopada 1924 Rok XLII

Krakow Bibliot. Jagiellon. 20.

...R LWOWSKI

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano.

PRENUMERATA
Miesięcznie we Lw... 3 zł. 30 gr., kwa... 9 zł. 40 gr., z do... do domu i w całe... sce z przesyłką p... 3 zł. 60 gr., kwarta... 10 zł. 20 gr., za gra... miesięcznie 5 zł. 50 kwartalnie 15 zł. 50

CENA NUMERU
15 gr.
Na dworcach kolejow. 17 gr.

CENY OGŁOSZEŃ:
Za wiersz milimetrowy Zwyczajny za tekstem 10 gr. Nadesłane i nekrologja 30 gr. Na pierwszej kolumnie 50 gr. Przed kroniką i w rubryce „Repertuar“ 40 gr. Po kronice i komunikatach 35 gr. Dział ekonomiczny 40 gr. Drobne ogłoszenia za każdy wyraz 6 gr. Kupno i sprzedaż 8 gr. Matrymonialne 12 gr. Poszukujący pracy 4 gr. Na kolumnie tekstowej paski i inseraty po 35 gr. W przewodniku informacyjno-reklamowym po 15 gr. (najmniejsze 1 zł. 50 gr.). Ogłoszenia zamiejscowe 25% drożej, zagraniczne o 50% drożej.

Redakcja: ul. Ossolińskich l. 15 Administracja: ul. Chorążczyzny l. 26. — Telef. redakc. 19. — Konto czekowe P. K. O. 140.561.

„HRABINA MARICA“
najnowsza operetka Kalmana
w całości lub w oddzielnych wydaniach.
Najpiękniejsze wyjątki na fortepian i do śpiewu, do nabycia w magazynie nut
G. SEYFARTHA we Lwowie
ul. Akademicka 6.
Zamówienia zamiejscowe wysyła się odwrotnie za pobraniem pocztowem.

| JEDWABIE | AKSAMITY |
| SUKNA | KAPELUSZE damskie |

Gerber i Steinmetz
Lwów, KOPERNIKA 5. 7167

Dzisiejszy numer

zawiera:

SECESJA W KLUBIE UKRAIŃSKIM.

Warszawa, 7 listopada. Tel. wł. (Wł. D.) Pos. Michniuk, członek klubu ukraińskiego socj.-dem., wystąpił z tego klubu.

—x—

Rząd podejmuje walkę z drożyzną.

Organizacja „Biura badania cen“. Zakres pracy. Autorytet prawny.

Warszawa, 7 listopada. Tel. wł. (Wł. D.) Prezes Rady min. i min. skarbu zwoła na poniedziałek powtórną naradę przedstawicieli sfer gospodarczo obywatelskich. Obradom poddany będzie projekt organizacji walki z drożyzną. Organizacja powyższa będzie się nazywała „Biurem badania cen“. Biuro to będzie miało zadanie uzgodnienia odnośnych prac władz państwowych i organizacji społeczno-gospodarczych. Białoby to na celu przedewszystkiem zahamowanie wzrostu cen na artykuły pierwszej potrzeby. Zadaniem „Biura badania cen“ będzie również dążenie do zrównania cen rynku naszego tak by odpowiadały wartości złotego, jaką ten posiada na zewnątrz naszego państwa.

Utworzenie powyższego biura nastąpiłoby przy sekretarjacie generalnym komitetu ekonomicznego ministerstw. Dla „Biura badania cen“ ścisły zakres pracy byłby następujący:

1) Zbieranie materjałów statystycznych obecnych cen rynkowych i ustalanie drogą analizy odnośnych stosunków gospodarczych cen normalnych;

2) badanie wpływu wszelkich zarządzeń rządowych na ruch cen;

3) przedstawianie komitetowi ekonomicznemu odpowiednich wniosków, materjałów, któreby w konsekwencji przyczyniły się do obniżenia cen oraz biuro powyższe drogą odnośnych komunikatów informowałoby sfery społeczne i gospodarcze co do cen normalnych i ich obniżenia.

O ile nam wiadomo, rząd nosi się z zamiarem wyposażenia „Biura badania cen“ w autorytet prawny, by w ten sposób opinje i uchwały biura miały moc obowiązującą. Biuro składać się będzie z dziewieciu członków oraz przewodniczącego.

Odnośny projekt przewiduje możność tworzenia biur wojewódzkich.

—x—

Nowy rząd w Jugosławji.

Pasicz premjerem. Rozwiązanie skupczyny.

Białogród, 7 listopada. Skład nowego gabinetu jest następujący: prezes ministrów Pasicz, sprawy zagraniczne Ninczicz, sprawy wewnętrzne Maksymowicz, finanse Stojadinowicz, sprawiedliwość Lutinicz, oświata Pribiczewicz, wyznania religijne Tryfinowicz, komunikacja Stanicz, handel Gryzogonow, poczta Nukiczewicz, reforma rolna i polityka socjalna Krsta Milewicz, lasy i górnictwo Zergiew, rolnictwo Uzunowicz, unifikacja prawnicza Dżuricicz, zdrowie publiczne Sławko Mileticz, bez portfelu Trifkowicz, wojna i marynarka gen. Trifanowicz. Gabinet składa się z 12 radykałów i 4 demokratów desydentów. (Pat.)

Białogród, 7 listopada. Skupczyna została rozwiązana. Nowe wybory odbędą się w lutym przyszłego roku. (Pat.)

KOMISJA ORGANIZACYJNA UNIWERSYTETU UKRAIŃSKIEGO.

Warszawa, 7 listopada. Minister oświaty podpisał rozporządzenie o utworzeniu komisji organizacyjnej uniwersytetu ruskiego. W skład tej komisji wchodzą trzej profesorowie uniwersytetu Jagiellońskiego: pp. Łoś, Sobieski i Zoll, oraz 2 profesorowie uniwersytetu J. Kazimierza: pp. Abraham i Sieradzki. (AW.)

—oxo—

DROBNE OGŁOSZENIA.

RÓŻNE.

Elegancko wykonuje suknie, płaszcze, przyjmuje wszelkie przeróbki modernizuje futra: Pracownia sukień Mikołaja 18. I. p. 8180

Spólnik z gotówką 5-10000 złotych i współpracą przystąpi do jakiegokolwiek interesu. Zgłoszenia listowne do Administracji „Kurjera Lwow.“ pod Spólnik M. M. 8226

NAUKA i WYCHOWANIE.

Kursy handlowe Z. Olszewskiego, Kurkowa 38. przyjmują do 15. listopada wpisy na: 1) **kurs rachunkowości państwowej** dla urzędników państwowych. (Dla zamiejscowych system korespondencyjny). 2) **stenografji polskiej**, 3) **korespondencji handl. w języku niemieckim.** Godziny dla stron: od 11—12 i od 17—18-ej. 8229

KUPNO i SPRZEDAŻ.

Młyn turbinowy, trzy kamienie, 2 pary walców, budynki gospodarcze około dwa morgi gruntu koło Rudek, sprzeda Ajencja, Chorążczyzna 27. Telefon 16-22. 8211

Już teraz stosowna pora zamawiać węgiel i koks na opał. Przekonajcie się, że najtaniej u firmy: **Tadeusz Wasung** i Ska, Lwów, Chorążczyzny 18. Tel. 8-33. 8020

Nawozy sztuczne wszelkiego rodzaju, kupno i sprzedaż ziemiopłodów „PRZEMROL“ S. A. Oddział we Lwowie. Zarząd: J. Wasung i K. Kintzl, Chorążczyzny 10 Tel. 8-33. 8021

Śliczna palma do sprzedania, Franciszkańska 12. III. 8191

Kamienica jednopiętrowa boczna Gródeckiej przy tramwaju 1600 dolarów. Kamienica dwupiętrowa, wolne cztery pokoje komfort, boczna Gródeckiej 6000 dolarów. Różne parcele budowlane sprzeda Ajencja Chorążczyzna 27. Tel. 16-22. 8210

Fortepian krótki, angielska mechanika, znakomity, z pełną gwarancją sprzedam. Kopernika 26. parter oficyny gankiem ostatnie drzwi. Skleniarski. 8205

Fortepian wybitnej marki, krótki, krzyżowy, dobry i piękny, okazyjnie sprzedam ul. Kętrzyńskiego 24. I. piętro drzwi prawe, oglądać od 11-12. i od 2-5. 8207

Fortepian pierwszorzędnej marki, krótki, krzyżowy, prawie nowy, sprzedam. Leona Sapiehy 67. I. piętro drzwi prawe, od 10-11 i od 2-4. Handlarze wykluczeni 8208

Dom, stodoła, stajnia, ogród przy stacji Domażyr koło Janowa 700 dolarów. Dwa domy duży ogród wolne mieszkanie w Winnikach 700 dolarów. Dwa domy na Lewandówce 1.400 dol., sprzeda Ajencja Chorążczyzna 27. Telefon 16-22. 8209

Lamb ekiny na zasłony, kotary, portjery, do okien, oraz sukna na stoły jadalne we wszystkich kolorach poleca Fabryczny Skład Sukna Ludwik Ralski, Lwów, ul. Rutowskiego 7. naprzeciw Katedry. 8234

POSADY i PRACE.

Klinika dziecięca Uniwersytetu lwowskiego (ul. Głowińskiego 5) przyjmuje panienki na roczny kurs pielęgniarstwa dziecięcego w domach prywatnych. Wymagane: przynajmniej 7 klas wydziałowych, ukończone 20 lat rz. kat, świadectwo zdrowia i moralności. Obowiązuje internat w szkole. Wyjaśnień udziela kancelarja Kliniki 10—12. przedpoł. 8024

Szwaczka do naprawy bielizny szuka zajęcia. Kurjer dla „A. C.“ 8165

Kolporterki do roznoszenia gazet potrzebne natychmiast. Zgłosić się do Administracji „Kurjera Lwowskiego“. 7322

Biuro Pracy „Kantor służbowy“ Rynek 29. poleca wszelką służbę dworską, domową, restauracyjną. 8192

Posady gospodyni u jednej osoby poszukuje natychmiast wdowa z małą emeryturą. Wiadomość w Administracji pod „Oszczędna“. 8212

Poszukuję od zaraz do dworu na wieś dobrej kucharki-gospodyni w średnim wieku. Zgłoszenia listownie wraz z odpisem świadectw. Ujejska, Masylkowce stacja kol. i p. loco. 8227

Solicytator notarjalny. pierwszorzędna siła poszukuje posady. Łaskawe oferty do Admin. „Kurjera Lw.“ pod „Notarjat“. 8238

Apteka Norberta Habera w Stryju przyjmie magistra farmacji. 8242

Inteligentny, zdolny mężczyzna, lat 30, samotny, były urzędnik państwowy, poszukuje zajęcia. Adres: Adolf Wracławek Truskawiec, Stebnicka 177. 8235

MIESZKANIA.

Pokoju wygodnie umeblowanego. poszukuje starsza osoba (kobieta) może płacić 50—60 zł. miesięcznie. Zgłoszenia do „Kurjera Lwowskiego“ dla „Matka“. 8183

Sowiety i państwa „burżuazyjne“.

Stosunek Sowietów do państw t. zw. burżuazyjnych wynika z następującej ideologji: „Celem Sowietów jest wywołać rewolucję w wszystkich państwach „burżuazyjnych“ i zmusić narody do przyjęcia ustroju komunistycznego. Religja komunistyczna pozwala Sowietom wchodzić w układy ze wszystkimi państwami „burżuazyjnemi“, podpisywać je, a wykonywać tylko w wypadkach, w których interes sowiecki bezwzględnie tego wymaga. Ziemia sowiecka jest tak bogata, a chciwość kapitalistów wszystkich krajów tak wielka, że prędzej czy później do wzajemnego zbliżenia przyjść musi.

Na tej podstawie Sowiety nie uznają właściwie żadnego państwa kapitalistycznego, podczas gdy państwa europejskie jedno po drugiem po cichu zgłaszają się z „uznaniem“ i pragnieniem nawiązania stosunków. Polska musiała uznać Sowiety z konieczności, Niemcy zaś na złość koalicji. Po Niemcach poszły Włochy a między Anglją i Francją rozpoczęły się wstydliwie ukrywane wyścigi o nawiązanie stosunków. Były liczne konferencje, tajne i jawne, urządzano podróże informacyjne, potwierdzano i zaprzeczano, aż wreszcie Mac Donald, jako socjalista, czuł się na tyle usprawiedliwiony,że bez wahania pierwszy ogłosił uznanie Sowietów. W szybkiem tempie zmierzano do zrealizowania wszelkich korzyści, wynikających z tego faktu, aż nagle, jak grom, wali się cały gabinet angielski i sprawa utyka u progu swojego celu.

To potknięcie się Anglji wyzyskuje Francja i telegraficznie przysyła Sowietom „uznanie“. Zanim konserwatyści angielscy zorjentują się w sytuacji, Francja spodziewa się, że wyciągnie wszystkie gruszki z porzuconego ogniska. Czemprędzej więc usuwa się przedstawiciela rządu Kiereńskiego — Makłakowa — z gmachu ambasady rosyjskiej a po całym Paryżu biegają już ajenci francuscy i rosyjscy, namawiając kapitalistów na „złote“ przedsiębiorstwa w Rosji.

Wszak Krassin, ten sam Krassin, który swego czasu wykpił Anglików, obiecał uroczyście Francji zboże, naftę i drzewo.

Czy jednak stara i znana ze sprytu dyplomacja francuska nie wpadnie w taką samą pułapkę, w jaką wpadła niedawno jej angielska siostrzyca? Na czem skończyły się pertraktacje angielsko-sowieckie? Na liście Zinowiewa, który przyczynił się wiele do zmiany parlamentu i gabinetu. Angielski budżet powiększy się o koszta za nowe wybory a różnice między partjami pogłębią się jeszcze bardziej.

„Błąd“ angielski tkwił w tem, że dyplomacja, idąc tradycyjnym szlakiem, zaczęła Sowiety traktować serjo, tak, jak każde normalnie zorganizowane państwo. Jeżeli tym śladem pójdzie Francja — czeka ją niewątpliwie jakiś nowy, niewybredny a złośliwy figiel ze strony Sowietów.

Faktem jest, że żadne z państw europejskich nie ma jeszcze wyrobionej taktyki względem nowej Rosji — prócz Niemców. Jakkolwiek Niemcy mają z Sowietami podpisany traktat w Rapallo, mimo to w praktyce nadal uznają się tylko w najkonieczniejszych wypadkach, zresztą każde z nich robi co chce, patrząc sobie z równą podejrzliwością na palce.

Szkoda, że nie zdobyliśmy się dotychczas, jako sąsiedzi, na podobną taktykę. Może jednak Francja zdoła się zorjentować i pójdzie śladem taktyki nie angielskiej, lecz niemieckiej, która da się określić w kilku słowach: Z Sowietami należy pertraktować po... sowiecku. **I. K.**

——oxo——

Ewentualne zmiany w gabinecie.

Warszawa, 7 listopada. Tel. wł. (Wł. D.) Jako pierwszy krok w rekonstrukcji gabinetu, zapowiadają zmianę na stanowisku min. spraw wewnętrznych. Wedle dotychczasowych pogłosek kandydatem na min. spraw wewn. jest p. Thugutt, z którym — jak donosiliśmy — konferował prem. Grabski. Następnie na stanowisko ministra sprawiedliwości wymieniają b. min. sprawiedliwości prof. Uniw. Makowskiego.— Co do zmiany na stanowisku min. pracy, to zdecydowanie tej kwestji nastąpi po uzgodnieniu opinji w tej sprawie odnośnych klubów robotniczych. — W końcu co się tyczy zmiany na stanowisku ministra oświaty, to — jak się dowiadujemy — premjer Grabski chciałby ją załatwić po przeprowadzeniu przez min. Miklaszewskiego wszelkich spraw, związanych z utworzeniem uniwersytetu ukraińskiego.

Obrady komisji porozumiewawczej.

Warszawa, 7 listopada. W dniu dzisiejszym odbyło się posiedzenie komisji porozumiewawczej, w którem wzięli udział przedstawiciele 4 klubów: P. S. L. (Toczek), N. P. R. (Popiel), Związku parl. partji socjalistycznej (Barlicki i Kwapiński) oraz z Wyzwolenia Waleron i Sanojca. Według ogłoszonego komunikatu, głównym przedmiotem obrad była sprawa reformy rolnej. Ustalono, że należy dążyć do realizacji reformy rolnej w drodze usuwania wszystkich przeszkód, istniejących w dotychczasowem ustawodawstwie agrarnem. W tym celu postanowiono wyłonić wspólną komisję z delegatów wymienionych 4 klubów. (Pat.)

——oxo——

Preliminarz budżetowy na listopad

zamyka się w wydatkach sumą 149,9 miljonów zł., a więc o 5 miljonów mniej niż wydatkowano we wrześniu i niż preliminowano na październik. W cyfrze tej mieszczą się zwiększone wskutek podwyższenia mnożnej, służącej za podstawę do obliczania uposażeń, wydatki osobowe, wydatki rzeczowe stałe, powtarzające się co miesiąc oraz około 39 miljonów zł. na wydatki inwestycyjne i specjalne.

Wśród wydatków inwestycyjnych i specjalnych wyróżniają się wydatki na wykończenie strażnic policyjnych na Kresach, na budowę pomieszczeń dla korpusu ochrony pogranicza, następnie na dalszą organizację Kas chorych oraz na świadczenia dla bezrobotnych; ministerstwo skarbu preliminuje zwiększone wydatki na emerytury cywilne i wojskowe i renty inwalidzkie (ogółem na emerytury i renty inwalidzkie preliminuje się przeszło 9 miljonów złotych), wreszcie na spłaty długów zagranicznych i wewnętrznych, na mennicę oraz na organizację monopolu spirytusowego i zakup spirytusu (ta ostatnia pozycja stanowi sumę zgórą 2 miljonów złotych, która zasila przemysł gorzelniczy).

Po raz pierwszy preliminarza budżeowego nie obciąża żaden wydatek na koleje państwowe, które we wrześniu jeszcze otrzymały dotację 7,3 miljonów złotych, w październiku 5,3 miljonów zł., w listopadzie natomiast pokryją wszystkie wydatki eksploatacyjne i inwestycyjne własnemi dochodami. (AW.)

——oxo——

POWOŁANIE DELEGATA KRESOWEGO.

Warszawa, 7 listopada. Tel. wł. (Wł. D.) Wyznaczone na dzień jutrzejszy posiedzenie Rady min. odroczono do poniedziałku, aby mógł w niem wziąć udział min. spraw wojsk. gen. Sikorski. Na posiedzeniu tem ma być rozpatrzona między innemi sprawa powołania generalnego delegata kresowego.

SYTUACJA W CHINACH.

Wiedeń, 7 listopada. „N. Fr. Presse“ podaje, że Czang Tso Lin dotarł do Pekinu. Zamierzona konferencja generałów chińskich oraz przewódców polit., która miała ustalić nową forme rządu, odbędzie się za dwa miesiące. Do tego czasu będzie Chinami rządził rząd, który ma charakter dyktatury wojskowej. (Pat.)

Fejleton techniczny.

ŚWIAT POD WŁADZĄ MASZYNY.

Ostatnia wojna była naprawdę i w dosłownem znaczeniu wojną maszyn, a zwyciężyły w niej mocarstwa, które rozporządzały maszynami najbardziej sprawnemi. I nikt inny, jak tylko wojna wzmocniła stanowisko techniki maszynowej.

Wielcy szerzyciele postępu technicznego mogli urzeczywistniać swe założenia i cele tylko w drodze walki z roboczą masą ludzką. Z tego też pola ekonomicznych zawęźleń wyrosło krwawe uczucie braterstwa i wspólnoty interesów między wojną a techniką.

Długi czas była wiedza wojenna najulubieńszą areną igrzysk dla ducha technicznego wynalazku. Mechanika teoretyczna powstawała przecież w głównej mierze z techniki wojskowej, z kilku wiekowych wysiłków puszkarzy i innych majstrów dymiącej broni. Już z początkiem wieków średnich skarbili sobie wielcy mężowie nauki zmienne łaski książęce. Taki genjusz uniwersalny, jak Leonardo da Vinci, znalazł wtedy uznanie gdy wyróżnił się przy budowie fortyfikacji na służbie u Sforzów. Sławny malarz niemiecki Albrecht Dürer napisał dzieło o fortyfikacji i dedykował je Ferdynandowi I, nawet Leibnitz poprawiał swą dolę uczonego techniką wojenną.

Metalurgja zawdzięcza cały swój dzisiejszy rozwój potrzebom wojennym, zaś cała technika ma więcej do zawdzięczenia obecnej wojnie światowej, niż wszystkim poprzednim razem wziętym.

Maszyna dla swego rozwoju wymaga pewnych ustalonych warunków gospodarczych i politycznych, które w krajach kulturalnie nisko stojących, wyrabiają dopiero wojna lub rewolucja.

Anglja przecie — choć to niejeden przyjmie oddechem zdziwienia — wyzwoliła się z tradycji starych urządzeń maszynowych dopiero pod naciskiem walca wojennego.

Innego rodzaju przemiana dokonała się w Rosji. Wojna i rewolucja zniszczyły wpierw całą kulturą techniczną wraz z balastem mużyckocarskiego wstrętu przeciw nowościom, by później wznieść na zgliszczach nowe kominy i hale maszynowe i czcią fanatyczną ubóstwić rozmach kół, lepki stukot pasów transmisyjnych i przedziwny ruch mimośrodów.

Na fali prądu odrodzeńczo-powojennego płynie i urasta za każdym podrzutem grzywiastych bałwanów, nowa władza, nowa potęga — władztwo techniki nad światem.

I próżny jest rozpaczliwy krzyk podstarzałych romantyków o ckliwem sercu i brudnych paznokciach przeciw „uduchowionemu potworowi ludzkości“, wampirowi wchłaniającemu życie“ i „stukrętnej meduzie apokaliptycznej“ (?) etc. Ich móżdżki zimorodków pieją słowicze hymny ludziom, którzy nic nie stworzyli, niczego nie napisali, hymny o uczuciach nieistniejących lub zakutych, jak pała bernardyńska, czy nieużytych jak kostka brukowa. Biją pokłon nieznanemu przez się Wschodowi, bo tam leży zbawienie ducha przed maszyną.

Nonsens. Nikt inny, jak właśnie Japonja, całą swą potęgą floty i przemysłu świadczy o tem, że filozofja wszystkich azjatyckich świętych doskonale umiała się przystosować do techniki maszynowej. W Chinach to samo zjawisko. Szanghaj ma pięć tysięcy samochodów. W Pekinie dwa tysiące aut mknie po asfaltowych bieżniach.

Gdzież więc jest kraj zbawienia przed maszyną?

Niema, bo technika maszynowa zdobędzie całą ziemię. A stosunek człowieka do maszyny będzie tak długo przedmiotem walki i sporów, dopóki wszystkie narody nie zrozumieją, iż maszyna ma służyć człowiekowi, a nie odwrotnie.

Edward Kozłowski.

——oxo——

O wielkomocarstwowe stanowisko Polski.

Odpowiedź premiera. Wpływ nieurodzaju. Polityka podatkowa. Kredyt zagr. dał 743 milj. zł. Sprawy G. Śląska. Sukcesy polityki zagr.

Warszawa, 7 listopada. Na wstępie dzisiejszego posiedzenia Sejmu wygłosił prezes Rady ministrów i min. skarbu p. Grabski przemówienie:

Sądząc z dotychczasowych głosów o położeniu naszem, możnaby wnioskować, że ogólnie dzieje się bardzo źle. Mowcy zarzucali mi skłonność do rezygnacji i apatji. Wskazując na nasze trudności, chciałem tylko wzmóc energję do ich zwalczania. Nagół nie jest tak źle, jak to przedstawiono, czego dowodzi fakt, że konsumcja się nie zmniejsza. Najcięższym miesiącem był sierpień. Ale we wrześniu i październiku sytuacja się polepszyła. Tymczasem mowcy opierali się przeważnie na cyfrach z sierpnia.

Zdaniem premiera jednak społeczeństwo robi bardzo wiele w zakresie oszczędności, co nie dzieje się w kraju, w którymby było absolutnie źle.

We wszystkich kasach razem wzrosły oszczędności o 22% w ciągu jednego miesiąca. Ale te oszczędności nie są jeszcze duże, gdy się weźmie cyfry absolutne, gdy się weźmie kredyty, z których społeczeństwo korzysta, to jestto już kolosalny wzrost, nawet w cyfrach absolutnych.

Rząd zamierza poczynić wkrótce kroki zmierzające do obniżenia stopy procentowej, czegoby nie zrobił, gdyby uważał, że jest tak źle jak mówiono.

Ciemną stroną jest wzrost drożyzny.

Ja sądzę, że drożyzna jest przedewszystkiem wynikiem nieurodzaju. Dwie inne tezy mówią, że jest wynikiem zaniechania odpowiednich środków zaradczych przez rząd, a nadto reformy walutowej. W czerwcu reforma walutowa była już w całej pełni i wskaźnik ogólny wynosił jeszcze 123, ale od lipca wzrastał i doszedł w październiku do 181. To nie był już okres wprowadzania waluty, lecz stwierdzenia nieurodzaju w Polsce.

Przechodząc do spraw budżetowo - skarbowych, wyjaśnia premjer, że w terminie ustawowym przedstawiono budżet samymi paragrafami, bez pozycyj, a stało się to na życzenie komisji budżetowej. Co do wyrażonych wątpliwości, czy rzeczywiście budżet przyszłoroczny będzie zrównoważony, skoro preliminarz na r. 1925 zawiera w dochodach o 169 miljonów więcej niż w r. 1924, wyraża premjer głębokie przekonanie, że ma podstawy do takiego obliczenia, gdyż podatki bezpośrednie wzrastają nieustannie, na podatkach bezpośrednich zaś w b. roku odbiło się ujemnie, że podatki obrotowy i dochodowy opierały się na obrotach w markach, które były trudne do uchwycenia, a bardzo łatwe do ukrycia.

Co do kolei, stwierdza premjer z radością, że od 1 listopada podejmują się one nietylko gospodarować bez deficytu, ale nie brać nawet umówionych przedtem 5 miljonów miesięcznie na inwestycje.

Te dane pozwalają spokojnie patrzeć w przyszłość i wierzyć, że r. 1925 nie będzie trudniejszy do przebycia, niż 1924.

W sprawie polityki podatkowej zarzucono mi, że jest ona niezmiernie dotkliwa dla włościan. Wymienię cały szereg zarządzeń, zmierzających do ulżenia ludności, dotkniętej klęskami. Zarzucono mi niedostateczne ściąganie podatków od większej własności i wielkich przedsiębiorstw. Ulgi dla mniejszej własności są większe, lecz i gotowość płacenia podatku jest większa, niż u większych własności, która naogół ogromnie zalega. Podatki powinny umożliwiać przechodzenie ziem w ręce włościan, i dlatego nie przyznano ulg obszarom ponad 300 ha poza termin 1 marca. **Na najbliższem posiedzeniu Rady ministrów wniosę projekt, aby podatki majątkowe z wielkich majątków i fabryk były płacone w ten sposób, że w razie zalegania z dwoma ratami, rząd będzie miał prawo objęcia w swoje posiadanie proporcjonalnej ilości gruntu i wypuszczenia proporcjonalnej ilości akcji.** Środki takie, stosowano już w innych krajach i projekt taki jest podstawą planu Dawesa dla sanacji finansowej Niemiec. Podatek obrotowy wywołał skargi, że jest za duży, chociaż wydajność jego jest mała. Przeciw temu podatkowi zorganizowano nagonkę. Premier zapowiada też wniesienie do Sejmu noweli do ustawy o podatku przemysłowym, który położy kres takim praktykom.

Niesłusznym jest — mówi dalej premier — postawiony mi zarzut lekceważenia kredytu. Wielką moją troską jest znalezienie źródeł kredytu i nieprawdą jest, jakobym zaniedbywał tę dziedzinę i nie starał się o uzyskanie pożyczki zagranicznej. Rząd zrealizował w b. r. pożyczkę zagraniczna na 296 miljonów, a wraz z tem, co uzyskały za granicą banki prywatne, robi to sumę 743 miljony zł.

Premier konstatuje z radością, że zawarta przez nas umowa handlowa z Francją wytrzymuje wszelką krytykę i komitet ministrów uznał ją za dojrzałą do ratyfikowania przez Sejm.

Co do Górnego Śląska, to trzeba odróżnić dwie sprawy odrębne: sprawę podatkową i sprawę wpływu państwa polskiego na polonizowanie się przedsiębiorstw. Urzędy skarbowe stwierdziły nadużycia w sześciu przedsiębiorstwach. Na jedno z nich nałożono karę 7 miljonów innym również nałoży się kary, lecz trzeba wystudjować ich wysokość.

Przechodząc do polityki socjalnej, premjer podnosi, że nie można mówić, że ludowi wiejskiemu w Polsce dzieje się **jakaś krzywda**. Drugim tematem skargi jest reforma rolna. Minister reform rolnych opracowuje nowy projekt nowelizacji ustawy o reformie rolnej, który będzie wkrótce rozpatrywany na Radzie ministrów.

Z niezmierną boleścią przyznać muszę, że dla najwyższych względów musimy w ciasnym zakresie jednej dzielnicy w hutnictwie na Górnym Śląsku pójść na 10-godzinny dzień pracy, a pragnąłbym, aby się jak najszybciej z tego otrząsnąć.

W polityce wobec mniejszości zarzucano rządowi lękliwość. Mowy przedstawicieli tych mniejszości zadały temu kłam. W krytykach ich jest wiele słuszności. Lecz nie ma rad pozytywnych. Zagadnienia kresów robi się zagadnieniami siły i słabości rządu. Dla jednego rząd silny będzie ten, który gnębi innych, tak na prawicy jak i na lewicy. Tej próby nie chcę się podjąć. **Wolę znieść zarzut słabości, a unikam tylko lekceważenia obowiązków.** Rząd przyjmuje, że na kresach należy dążyć do uspokojenia kraju, wprowadzenia bezpieczeństwa i zespolenia ludności z państwowością polską.

Przechodząc do polityki zagranicznej, oświadczył premjer, że nie może uznać za słuszny zarzut, postawiony ministrowi Skrzyńskiemu, jakoby przeniósł sprawy wewnętrzne Polski na teren międzynarodowy, chociażby ta obrona miała mnie pozbawić sojuszników. Nie wspomniano o tem, co państwo ma zrobić i gdzie jest przeniesienie sprawy na grunt międzynarodowy. **Idzie o to, abyśmy nie potrzebowali czekać na przyjazd delegatów międzynarodowych i uchwalać ustawy dlatego, że tego żądają.** Powiedzą, że my to robimy, bo taką jest nasza wola, to jest nasz obowiązek, przeciw czemu nie powinno być sprzeciwu.

Rząd poczynił kroki dla zabezpieczenia nam tego samego wielkomocarstwowego stanowiska, które przysługiwać będzie dawnym mocarstwom zaborczym w razie przyjęcia ich do grona wielkich mocarstw. Nie będziemy potrzebowali stać w przedpokojach i **czekać na to, co wielcy powiedzą.** Reprezentacje nasze są uznane za równorzędne z przedstawicielstwami wielkich mocarstw.

Prem. zakończył swoje przemówienie oświadczenie: Program rządu polega na ochronie reformy walutowej przed kryzysem gospodarczym i nieurodzajem, zaprowadzenia spokoju na kresach, w zespoleniu ich ludności z państwem, wreszcie na skoncentrowaniu polityki zagranicznej, na zabezpieczeniu Polsce takiego stanowiska międzynarodowego, któreby zabezpieczyło ją od skutków zbliżenia dawnych państw zaborczych do mocarstw zagranicznych. (Huczne oklaski na ławach lewicy do chrześć. demokracji włącznie

—oxo—

Poseł Miedziński żąda zwołania sejmowego sądu honorowego.

Poseł p. Bogusław Miedziński przesłał p. marszałkowi Sejmu pismo tej treści:

Warszawa, dn. 5. 10. 1924.

Do

Pana Marszałka Sejmu Rzeczypospolitej.

Załączając komunikat klubu poselskiego Z. L. Nar. z dn. 4 bm. mam zaszczyt prosić pana Marszałka o poddanie orzeczeniu Sądu Honorowego Sejmowego następujących pytań, z komunikatu tego wynikających:

1) Czy zajście moje z p. Wł. Rabskim w kuluarach Sejmu z dn. 4 bm. miało charakter napaści, nienadającej się do traktowania na drodze honorowej.

Czy postępowanie moje w sprawie z p. Wł. Rabskim uchybiało zasadom postępowania honorowego?

Pozwalam sobie zaznaczyć, że komunikat ten, podający w wątpliwość ze strony klubu poselskiego Z. L. Nar. poprawność mego postępowania, jako człowieka honoru, stanowi wypadek ściśle podpadający pod par. 90 regulaminu obrad Sejmu — zarówno ze względu na charakter stron jak i charakter obrazy, powstałej na gruncie Sejmu i zawierającej treść merytoryczną.

Jako arbitra z mej strony proszę p. wicemarszałka Sejmu J. Poniatowskiego.

Bogusław Miedziński,
poseł na Sejm Rzplitej.

—oxo—

Nowy rząd w Anglji.

Nadzieje i obawy.

Wybory angielskie i przytłaczające zwycięstwo konserwatystów odbiły się głośnym echem w całej prasie angielskiej i zagranicznej.

Anglicy odnoszą się oczywiście do nowych rządów rozmaicie. Bolszewicki „Daily Herald" nie traci nadziei. „Czy mamy rezygnować? — pyta i oświadcza zaraz: Nie! Nie! Nie!" Zwycięstwo reakcji uważa za przejściowe, a cieszy się przegraną liberałów: „Pozbyliśmy się fałszywych przyjaciół i zmusiliśmy wrogów do odsłonięcia się".

Liberalne organy angielskie: „Daily News", „Westminster Gazette" i „Daily Chronicle" mają rzadką minę. Zrzucają całą winę przygranej na Mac Donalda i jego pertraktacje z bolszewikami, najbardziej się irytując ordynacją wyborczą.

Tryumfalne głosy słychać w konserwatywnym „Morning Post" i „Daily Express", które spodziewają się już ostatecznego pognębienia socjalizmu w Anglji. Równocześnie jednak pisze ta ostatnia gazeta: „Niech partja pana Baldwina zaprzestanie swego ciążenia na prawo... niech postanowi zostać partją demokratyczną, opartą o interesa całego narodu".

Prasa francuska zastanawia się nad skutkami wyborów. Nieprzyjaciel Anglików p. Oulman w „Petit Bleu" wzrusza ramionami: „Cóż możemy zyskać na tem, że Lloyd George zastąpił Baldwina, lub Baldwin Mac Donalda? Czyż możemy coś na tem skorzystać, że los Anglji spoczywa w rękach konserwatystów w perukach, liberałów w perukach lub laburzystów w krótkich spodniach?"

Inaczej traktują sprawę inne dzienniki francuskie: „Matin" zapatruje się pesymistycznie. „L'Ere Nouvelle" spodziewa się, że większe zmiany w polityce nie nastąpią, i dyplomacja angielska pójdzie dalej utartym przez Edwarda VII torem. Ententa bowiem jest wynikiem nie kombinacji kanclerskich, lecz logicznym wnioskiem, dążącym do pacyfikacji Europy".

W „Figaro" p. Bidon zwraca uwagę na powrót do dwóch partji w Anglji, na czem się opiera jej potęga.

W nacjonalistycznym „Action Française" p. Bainwille obawia się sideł, które obecnie zastawiać będą bolszewicy na Herriota. Ma poniekąd rację, bo moskiewskie „Izwiestja" nie ukrywają swych nadziei. Liczą na blok anglo-amerykański, który zagrażać będzie Japonji i Francji, wtedy walka przeciw ogólnemu naporowi anglo-amerykańskiemu każe odpowiednio oceniać różnym mocarstwom przyjaźń z R. S. F. S. R."

—y—

Na marginesie konwersji pożyczek państwowych.

Konwersja pożyczek państwowych z r. 1918 i 1920 miała dwa główne cele na oku: moralny i materjalny. Moralnem zadaniem konwersji było odzyskać zaufanie wierzycieli do zobowiązań skarbu polskiego — tem więcej, że zaufanie społeczeństwa polskiego przez cały szereg smutnych doświadczeń, porobionych na pożyczkach wojennych państw zaborczych i pożyczkach wewnętrznych polskich, silnie nadwątlone zostało. Z materjalnego punktu widzenia miała konwersja wynagrodzić wierzycielom skarbu szkody, jakie ponieśli przez subskrybowanie pożyczek, spiesząc na pomoc państwu w jego ciężkiem położeniu. Tymi wierzycielami byli przeważnie mniej zamożni obywatele i instytucje publiczne, które w pożyczkach państw. ulokowały swoje fundusze wzgl oszczędności, z trudem i mozołem odłożone.

Jak wygląda w istocie konwersja pożyczek, przypatrzmy się bliżej. Za asygnatę 1918 r. wartości imiennej 1.000 K otrzymuje się 28·57 zł, za obligacje długoterminowej lub krótkoterminowej pożyczki odrodzenia imiennej wartości 1.000 Mkp. — 10 zł, a za miljonówkę tylko 2 zł. Oczywiście nie w gotówce, lecz w obligacjach 20-letniej pożyczki konwersyjnej.

A gdyby ktoś nie mógł, czy nie chciał konwertować swej wierzytelności — ma prawo otrzymać po 1 stycznia 1925 r. za asygnaty i obligacje imiennej wartości 1,800.000 Mkp aż 1 zł. Horribile dictu. Zakrawa to więcej na ironję, niż na zamiar poważnego rozwikłania stosunku obowiązkowego skarbu do obywateli. Mniej wyzywające byłoby ustalić, że w razie nieprzyjęcia obligacji pożyczki konwersyjnej dług państwa z tytułu pożyczki umarza się. Rezultat końcowy byłby ten sam, a droga do celu uproszczona i mniej rozdrażniająca. Bo czy za 1,800.000 Mkp. z r. 1920 — w ówczesnej wartości 30.000 zł — otrzyma obywatel w gotówce 1 zł czy też nic, zawsze będzie to wywłaszczeniem go z majątku bez odszkodowania. Postępowanie takie nie tylko nie wzbudzi zaufania do zobowiązań skarbowych, ale może nawet wpłynąć bardzo ujemnie na dalsze kroki skarbowe w realizacji dzisiejszych pożyczek dolarowych, kolejowych i innych.

Wróćmy na chwilę do obligacji pożyczek odrodzenia. Według warunków emisji posiadacze obligacji pożyczki długoterminowej mieli otrzymać przy zwrocie kapitału pożyczkowego o 10 prc. więcej niż za obligacje krótkoterminowej pożyczki. Tymczasem konwersja na nowe obligacje nie czyni różnicy między obligacjami pożyczki długoterminowej i krótkoterminowej, ustanawiając dla oba zanominalnych 1000 Mkp. skalę wymienną 10 zł. Czy taka skala wymienna jest odpowiednią, trudno się wdawać w dyskusję W każdym razie 1.000 Mkp. w chwili zaciągania pożyczki odrodzenia przez skarb w r. 1920 wartało w złocie więcej niż 10 zł., nie mówiąc o 5 proc. odsetkach od tej pożyczki, jako zbyt niskich, których dotąd nawet nie wypłacono.

Rozmiar krzywdy wierzycieli skarbu uwydatni fakt, że przez konwersję uzyskują nie gotówkę, lecz płatne do 20 lat dopiero obligacje, oprocentowane w stosunku do współczesnej stopy procentowej za nisko, bo na 5 proc.

Dlaczego 1.000 Mkp. — mi jonówka z r. 1920 ma wartość tylko 2 zł., mimo iż była emitowana w tym samym czasie co i pożyczka odrodzenia, jest dla nas niezrozumiałą tajemnicą.

Po tem krótkiem rozpatrzeniu, jak spełnia konwersja pożyczek swoje zadania, które przyświecały szlachetnemu i z dobrej woli poczętemu pomysłowi, dochodzimy do przekonania, że nie tylko nie goi ran materjalnych zadanych społeczeństwu ofiarnemu, lecz jeszcze rozjątrza je i odstręcza od powierzenia skarbowi swoich oszczędności. Przez mądre i dokładnie przemyślane rozporządzenia można było takich skutków uniknąć. **Enes.**

POLITYKA NOWEGO RZĄDU ANGIELSKIEGO.

Londyn, 7 listopada. Nowy gabinet złożył dziś o godz. 19 przysięgę królowi. (Pat.)

Wiedeń, 7 listopada. „N. Fr. Presse" donosi z Londynu, że pierwszym czynem nowego rządu w dziedzinie polityki zagranicznej, będzie, jak słychać, oświadczenie, że rząd odrzuca protokół genewski. Dalej zapowiada dziennik, że wkrótce nastąpią zmiany na stanowiskach ambasadorów w Paryżu i Berlinie. (Pat.)

POLITYKA STANÓW ZJEDNOCZONYCH.

Waszyngton, 7 listopada. W Białym Domu przedstawiono dziennikarzom następujące wytyczne polityki zagranicznej Stanów Zjednoczonych: 1) Obstawianie przy idei międzynarodowych sądów rozjemczych. 2) Rozbrojenie. 3) Nie nastąpi skreślenie koalicyjnych długów wojennych. 4) Współdziałanie w odbudowie Niemiec. 5) Współdziałanie w sprawach europejskich o ile wchodzą w grę interesy Ameryki. (Pat.)

Szczegóły napadu na pociąg.

Z Wilna donoszą o dalszych szczegółach napadu na pociąg pod Baranowiczami:

Eskorta, która prowadziła pociąg z Baranowicz, składająca się z 8 ludzi, została na granicy woj. nowogródzkiego z niewiadomych przyczyn usunięta. W walce z bandytami raniony został por. Zdziarski z 20 p. a. p. i wachmistrz 27 p. uł. Płatnikowi dyrekcji kolej. Siemienowowi zrabowano 3500 zł. Bandyci mówili po rosyjsku i ubrani byli w mundury rosyjskie, niektórzy w ubrania chłopskie. Aresztowano 52 ludzi, podejrzanych o udział w napadzie, między nimi informatora bandy. W 4 z nich obrabowani poznali uczestników napadu. Wielu z aresztowanych należy do służby kolejowej. Oddziały pościgowe nawiązały dwukrotnie kontakt z bandytami, którzy jednak zdołali uciec w kierunku błot pińskich.

—oxo—

Automobil Mac Donalda.

Premier angielski otrzymuje roczną pensję wcale pokaźną w sumie 5.000 £. (około 120.000 zł.) nie wystarcza ona jednak na życie na odpowiednią i wymaganą stopę Mac Donald'a, nie posiadającego żadnego majątku, nie stać było np. na trzymanie prywatnego automobilu i szofera i dlatego — po objęciu rządów — nie zawahał się przyjąć w podarunku od swego przyjaciela Granta paczki akcji, wartości nominalnej 30.000 £, od których procenta pozwoliły mu na sprawienie sobie samochodu.

Obecnie —jak donosi „Reynolds News Paper" — pierwszą sprawą Mac Donalda po dymisji, było oddanie przyjacielowi tych akcji i pozbycie się samochodu, w którym z radością przejeżdżała się nieraz jego córka po ulicach Londynu. Były premier opuściwszy wspaniałe apartamenta na Downing Street przeprowadził się z powrotem do swego małego domku na robotniczym przedmieściu Londynu w Hamstead. **(v.)**

—oxo—

Z życia umysłowego nauczycielstwa.

W dniach 1 i 2 bm. odbył się w Warszawie zjazd organizacyjny Regionalnych Uniwersytetów powszechnych Związku Pol. Nauczycielstwa szkół powszechnych, w którym wzięło udział 60 nauczycieli i nauczycielek z całej Polski, przeważnie zaś z Sandomierzyzny i Kielecczyzny, gdzie idea ożywienia ruchu umysłowego w kołach nauczycielskich znalazła gorliwych propagatorów. Wygłoszono referaty o organizacji badań fizjograficznych Polski i historycznych badań terenowych, poczem omawiano sprawę współpracy nauczycielstwa z inteligencją prowincjonalną w dziedzinach naukowych, oraz sprawę ochrony zabytków przeszłości i zbierania nazw topograficznych i materjałów etnograficznych, następnie zaś przyjęto statut Towarzystwa Regionalnych Uniwersytetów Powsz. Związku. Uczestnicy zjazdu zwiedzili muzea, zbiory i warsztaty pracy naukowej w Warszawie.

Spostrzeżenia meteorologiczne

Obserwatorjum astronomicz. Politechniki Lwowsk

7. listopada	7 rano	1 popoł.	9 wiecz.
Ciśnienie pow.	736·0 mm	737·1 mm	737·8 mm
Temperatura .	+ 3·2°C	+ 5·2°C	+ 3·4°C
Kierunek wiatru	W	WNW	WNW
Prędk. wiatr.	19	25	14

Temperatura najwyższa + 5·3, najniższa + 1·8.
Godziny według południka lwowskiego.
Uwaga: pogoda przy zmiennem zachmurzeniu.

Z sali sądowej.

Rozbójniczy mord z r. 1917.

Wczoraj przesłuchiwano świadków, zeznania niektórych pośrednio obciążały osk. Magierowskiego. Odczytano też protokół zeznań zaginionego gdzieś w Rosji Iwana Magierowskiego, brata oskarżonego, który był naocznym świadkiem mordu i w śledztwie jeszcze zeznał, że mordercą był właśnie oskarżony Tymko Magierowski. W południe zamknął przewodniczący r. Dukiet postępowanie dowodowe. Sędziom przysięgłym przedłożono pytanie w kierunku zbrodni morderstwa i 13 pytań co do kradzieży, popełnionych przez oskarżonego. Na wniosek obrońcy dr. Herschthala dodał trybunał pytanie ewentualne w kierunku zbrodni ciężkiego uszkodzenia ciała. Na tem rozprawę odroczono. Ponieważ dziś jest święto obrządku gr.-kat., rozprawa toczyć się będzie dalej w poniedziałek. W południe zapadnie wyrok.

Z całej Polski.

— **Rejestracje oficerskie.** D. 31 grudnia zamknięta zostaje definitywnie rejestracja oficerów rezerwy. Jest to już powtórne i ostateczne odroczenie terminu rejestracji. Do tego czasu wszyscy ci z pośród oficerów rezerwy, którzy nie uczynili zadość obowiązkowi rejestracji, winni zgłosić się do właściwego PKU, w przeciwnym razie utracą prawo do ubiegania się o stopień oficera rezerwy i już z dniem 1 stycznia 1925 r. będą wprowadzeni w ewidencji szeregowych.

— **O potanienie mąki w Polsce.** Skutkiem wygórowanych kosztów przemiału, mąka ciągle drożeje. Z tego powodu komitet ekon. rady ministrów upoważnił radę ministrów do wypracowania i wniesienia na sejmie projektu ustawy, któraby miała ustalać wysokość kosztów przemiału żyta i pszenicy, jakoteż stosunek ceny mąki do ceny zboża i chleba. Wybrana dla opracowania tych norm komisja ustaliła przemiał żyta na 75%. W tym samym stosunku ustalone mają być normy co do innych zbóż i obowiązywać mają taka norma do września 1925. Oprócz ustalenia normy przemiału, komitet postarać się ma także o określenie wysokości kosztów przemiału.

— **Węgiel dla ubogich.** Jaworznickie kopalnie węgla przydzieliły bezpłatnie 50 wagonów węgla dla ubogich w Krakowie.

— **Ruch paszportowy w Krakowie** osłabł w ostatnich 2 miesiącach. Sezon letni przyniósł państwu w Krakowie za wydane paszporty 152 tys. zł. Obecnie wydają w Krakowie dziennie przeciętnie 30 paszportów a to przeważnie dla kupców, kuracjuszy i wyjeżdżających na studja. Z ogólnej liczby 2000 paszportów w październiku br. wydano około 400 dla studjujących.

— **Liczba bezrobotnych w Polsce** wynosiła w październiku 152.800, najwięcej było w Łodzi, okręgu Sosnowieckim i na Śląsku.

— **Z karty żałobnej.** W Krakowie zmarł w 63 r. życia dr. Władysław Harajewicz, znany lekarz balneolog. Przez długie lata ordynował w Marienbadzie a po przejściu Marienbadu pod panowanie Czechów nie otrzymał pozwolenia na ordynowanie tamże i z tego powodu przez lato ordynował w jednem z polskich miejsc kąpielowych.

Znakomity rzeźbiarz duński Karol Niolson zmarł w Kopenhadze w 42 r. życia, twórca wielu arcydzieł.

— **Budowa Sokolni w Gdańsku.** „Sokół" w Gdańsku rozpoczął akcję w celu zebrania funduszów na budowę własnego domu, ponieważ tułając się po lokalach niemieckich, nie ma warunków rozwoju. Gmach „Sokoła" w środowisku takiem jak Gdańsk, stałby się centrum życia polskiego wśród niemczyzny i symbolem żywotności społeczeństwa polskiego — należy zatem gorąco poprzeć tę akcję. Upraszamy o nadsyłanie składek na ten cel do Administracji pisma naszego na listę przysłaną nam przez zarząd „Sokoła" w Gdańsku.

— **Wystawa drobiu w Krakowie** odbędzie się 30 bm. 1 i 2 grudnia br.

— **Dwóch szpiegów** aresztowano w Łodzi a to barona Stahl-Goldsteina i b. kapitana armji rosyjskiej Dymitra Gonczarowa.

—oxo—

OD WYDAWNICTWA.

Do Szan. P. T. Prenumeratorów „KURJERA LWOWSKIEGO“

Staraniem naszem ciągłem jest zdobywanie dla naszych P. T. Prenumeratorów coraz większych udogodnień i ułatwień. Dzięki znacznym ofiarom ze strony naszego wydawnictwa udała nam się taka kalkulacja, że jesteśmy w możności dostarczać Prenumeratorom „KURJERA LWOWSKIEGO“ po cenie wyjątkowej najwytworniejszy tygodnik ilustrowany „ILUSTRACJĘ“, a to w ten sposób, że różnicę opłacamy z funduszów własnych. Nie wątpimy, że Szan. nasi Prenumeratorowie ocenią te zabiegi i ofiary z naszej strony, mające wyłącznie na celu największe udogodnienia dla nich.

Prenumerata „KURJERA LWOWSKIEGO“ wraz z „ILUSTRACJĄ“ wynosi miesięcznie z dostawą do domu lub przesyłką pocztową **5 zł., kwartalnie 14 zł.**

Prosimy o najrychlejsze nadesłanie prenumeraty za październik.

Plusze - Astrachany - najnowsze materjały na płaszcze i kostjumy w olbrzymim wyborze poleca firma ANTONIEGO UWIERY Lwów, ulica Halicka 10.

KRONIKA.

Kalendarzyk.

Dziś rz. kat. 4 Koronatów; gr. kat. Dymetrja W. M. Jutro rz. kat. F. E. 22 po Św., Teod.; gr. kat. N. G. F. 21 po S. — Wschód słońca 6·26; zachód 3·51.

Teatr Wielki.

Początek przedstawień o godzinie 7-mej.
Sobota o 3 pop. „Panie Kochanku“.
Sobota o 7 wiecz. „Młynarz i jego córka“ (abonament ważny).
Niedziela o 3 pop. „Młynarz i jego córka“ — wieczór „Żydówka“.
Poniedziałek „Cyganerja“.
Wtorek „Trubadur“.
Środa Wielki koncert ku uczczeniu 75 rocznicy zgonu Chopina.
Czwartek „Cyrulik sewilski“.

Teatr Mały.

Sobota, niedziela, poniedziałek, wtorek, środa, czwartek „Prawo pocałunku“.

Teatr Nowości.

Sobota, niedziela, poniedziałek, wtorek, środa, czwartek „Hrabina Marica“.

Teatr Bagatela.

Codziennie przedstawienie kabaretowe. Pocz. o 8.

Kinoteatry:

„APOLLO“ „Dziecko cyrku“.
„Kopernik“ i „Marysieńka“: „Osma żona Sinobrodego“.
„CHIMERA“. „Demon Ziemi“, dramat w 6-ciu aktach.
„PASAŻ“: Od niedzieli „W szponach warszawskich apaszy“ (Niewolnica miłości).
„FATAMORGANA“, „Ci, którzy żyją po śmierci.

Wiktor Łabuński (pianista) gra w poniedziałek 10. bm. w sali Kasyna i Koła lit. art. Bilety u Połonieckiego (ul. Tańskiej). 8167

Ze Lwowa.

— **Rocznica zgonu Chopina.** Dla uczczenia 75-letniej rocznicy zgonu Fryderyka Chopina, Polskie Tow. muzyczne urządza w najbliższym czasie uroczysty wieczór, na którym wykonane będą obydwa koncerty Chopina przez znakomitego pianistę z orkiestrą Polsk. Tow. muzycznego i współudziałem Teatru miejskiego.

† **Dr. Wincenty Bałaban**, adwokat, po dłuższej i ciężkiej chorobie, oddał wczoraj Bogu ducha. Odznaczał się zawsze niezwykłą dobrocią serca i uczynnością. Pogrzeb z krypty kościoła OO. Bernardynów na cmentarz łyczakowski odbędzie się w sobotę 8 bm. o godz. 3 popoł.

— **Cena drzewa opałowego.** Województwo ustanowiło z ważnością od dnia 8 listopada b. r. nową taryfę maksymalną na drzewo bukowe rębane, wynoszącą w sprzedaży detalicznej kwotę **3 zł. 80 gr. za 100 kg. loco skład prywatny.** Pozostawiając ceny wszystkich innych artykułów taryfą maksymalną objętych — **bez zmiany.**

PREMIERA 8. XI. 1924. **MARYSIEŃKA KOPERNIK**

Wielki sensacyjny film w 8-miu aktach p. t.

ÓSMA ŻONA SINOBRODEGO

Gwiazda ekranu urocza artys ka **GLORIA SWANSON** odtwarza główną rolę bohaterki.

8246

— **Bezrobotni we Lwowie** (robotnicy zgłaszać się mają do rejestracji w państw. biurze pośrednictwa pracy przy ul. Rutowskiego.

— **Psie ustawodawstwo magistrackie.** Magistrat lwowski „obwieścił“ już miastu o podatku od psów (od samców i samic, jak się wyraża, nie uwzględniając patologicznych zjawisk natury). Za pierwszego psa płaci się „najwyżej“ 25 zł. rocznie, za drugiego 50 zł., za każdego następnego 100 zł. (Biedne stare panny!) — Za łańcuchowe płaci się mniej: za pierwsze dwa po 10 zł., od następnych 50 zł.

Ciekawem jest tylko, co znaczy to „najwyżej“? Widocznie ktoś gdzieś ma zwyczaj brać więcej, niż należy. — Trudniej jest odgadnąć sens zdania: „Gdy pies jest używany dla celów myśliwskich, podnosi się podatek o 50%“. (Dosłownie!) Czyż więc wszyscy mają płacić 50% więcej, gdy nadejdzie czas polowań, czy też tylko ci, co będą polować z psami, a w takim razie, czy tylko w okresie polowania, czy zawsze? — I jak Szanowny Magistrat będzie sprawdzał, czy pies jest używany do celów myśliwskich? Może wedle tego, czy jest własnością radnych lub kogoś z magistratu, czy też zwykłego obywatela?

— **Ogień w garażu.** Z niewiadomej dotychczas przyczyny powstał wczoraj ogień w realności przy ul. Na Bajkach l. 37. Ogarnął on szopę należącą do J. Kostynowicza, w której znajdowało się oprócz kompletnego warsztatu ślusarskiego oraz materjałów, jak oliwa, benzyna, zupełnie nowe dwuosobowe auto. Rzeczy te uległy zupełnemu zniszczeniu a szkoda wynosi około 15.000 zł. — Przybyła na miejsce straż pożarna ogień zlokalizowała.

— **Nieszczęśliwy wypadek.** Przy przystanku tramwaj. obok Kawiarni wiedeńskiej zdarzył się wczoraj przykry wypadek. Oto wskakujący do będącego w biegu jeszcze wozu tramwaj. „9“ nr. 174 Antoni Janicki, zam. przy ul. Kulparkowskiej, odbił się od założonego łańcuszka spadł z wozu tak fatalnie na bruk chodnika, że rozbił sobie głowę. Nieszczęśliwemu pierwszej pomocy udzieliło pogotowie ratunkowe.

— **Podróż za skradzione pieniądze.** Spedytor firmy „Gebert i Ska“ zawiadomił wczoraj policję o ucieczce zajętego tam w charakterze pomocnika handl. Chaima Siegla. Ponaciągał on swoich kolegów, pożyczając większe kwoty — następnie sprzedał oddany mu do nadania pakiet skór — wartości 500 zł. — oddając sfałszowany recepis pocztowy i z uzyskaną w ten sposób gotówką wyjechał ze Lwowa, udając się — jak przypuszczają — do krewnych w Poznaniu. Za oszustem wysłano list gończy.

— **Za pomocą witrychów** dostali się wczoraj złodzieje do mieszkania Gitly Rosenstrauch przy ul. Żółkiewskiej l. 76 i wynieśli większą ilość garderoby i biżuterji łącznej wartości 500 zł.

— **Nieudały występ.** Na dworcu głównym został schwytany wczoraj znany dobrze policji nałogowy kieszonkowiec Adam Pazdrowski. Miał on zdecydowanego pecha, bo aresztowano go właśnie w chwili, gdy z powodzeniem wyciągał w przedziale III klasy, pociągu stanisławowskiego, siedzącemu studentowi praw Bernardowi Pfefferowi. zam. w Tłustem, pakiet, zawierający 1000 złotych gotówką. „Pechowca“ zamknięto na razie w aresztach policyjnych.

Zebrania, odczyty i widowiska.

— **Niedzielne wykłady higieniczne.** W niedzielę dnia 9 bm. o godz. 11 przed południem w sali teatru świetlnego „Kopernik“ odczyt z przeźroczami prymarjusza dr. Leszczyńskiego „O gruźlicy skóry i jej leczeniu“.

— **Związek Legionistów Polskich** Okręg Lwów urządza w sobotę dnia 8 listopada br. w sali VI. Dyonu Żandarmerji Wojskowej ul. Zamarstynowska 7, Zabawę taneczną. Muzyka salonowa. Początek o godz. 9 wiecz. Wstęp ściśle za zaproszeniami. Strój wieczorowy.

— **Z Ogniska nauczycielskiego.** W niedzielę dnia 9 b. m. o godz. 10-tej przed południem w szkole im. Kościuszki ul. Czarnieckiego, odbędzie się nadzwyczajne Walne Zgromadzenie z następującym porządkiem dziennym: 1) Zagajenie; 2) sprawozdanie z VI. zjazdu delegatów; 3) redukcja i przeniesienia a władze szkolne; 4) wnioski i interpelacje. Punkt 3 będą referowali posłowie pp.: Wojtowicz, Smulikowski i Malik.

— **Wyczerpanie abonamentów listopadowych.** Dyrekcja teatrów miejskich donosi, że abonamenty wszystkich kategorji oraz premierowe abonamenty na loże, zostały już rozsprzedane. Pozostała tylko mała liczba premierowych abonamentów na fotele, które są do nabycia u kasjerek teatralnych. Abonenci winni teraz jak najskrzętniej realizować swe bloczki, tem więcej, że w tym miesiącu mają we wszystkich teatrach tyle nowości.

— **„Hrabina Marica“.** Już na kilka dni naprzód było prawie doszczętnie rozsprzedane pierwsze przedstawienie tej senzacyjnej nowości operetkowej, co najlepszym jest dowodem, jak wielkie wzbudziła ona zainteresowanie. — Wobec tego Teatr Nowości dawać będzie „Hrabinę Maricę“ przez szereg dni.

— **Abonament ważny na „Młynarza“.** Na sobotnie przedstawienie „Młynarza i jego córki“ abonament będzie **ważny.**

Obiady smaczne, zdrowe, obfite z trzech dań po 80 gr. wydaje Koło Polek ul. Sokoła 1. I. p. (róg Chorążczyzny) od godz. 12 do 4, dla akademików zniżka.

Na krawędzi dnia.

Niebezpieczna szczerość.

Plemiona, zbliżone do freudowskiej pra-hordy odznaczają się poziomem moralnym, na który my kulturalni już się zdobyć nie możemy.

Prof. Adrian, obserwujący życie starego plemienia Maya na półwyspie Jukatan, opowiada, że kawaler ubiegający się o córkę, przychodzi do ojca i wygłasza bardzo długą mowę, w której podnosi wszystkie zalety, jakie kiedykolwiek dostrzegł u swojej oblubienicy.

Ojciec narzeczonej trzyma również długą mowę, której treść wygląda mniej więcej następująco:

„Moja córka jest jeszcze za młoda i zawsze była nieposłuszna. Jest źle wychowana. Nie umie ani szyć, ani gotować, ani haftować, ani mleć, ani prząść, ani tkać. Jest słaba i chorowita i bardzo przywiązana do rodziców. Chciałaby zostać jeszcze przy rodzicach, bo tu może jeść, spać, bawić się i tu ma rodzeństwo, które ją bardzo kocha“.

Kawaler wysłuchuje tej perory z nabożeństwem i idzie do domu.

Na drugi dzień konferencja powtarza się z taką samą uprzejmością. Dopiero czwarte oświadczyny i czwarta mowa ojca ma charakter decydujący. Jeżeli ojciec za czwartym razem pozostaje niewzruszony, kawaler uważa to za kosz i idzie do drugiego ojca.

Wyobraźcie sobie teraz, że kawaler oświadcza się dziś o córkę pana radcy, który gardzi łapówkami i żyje z pensji. Już po pierwszych słowach kawaler byłby za drzwiami.

Szczerość jest dziś niebezpieczna nie tylko dla właściciela córki, ale i dla każdego śmiertelnika, o ile nie ma za sobą wpływowych pleców.

Jedna rzecz jest tylko niesympatyczną u plemienia Mayów. Jeżeli bowiem młoda para pomyli się pacierzu, w kościele dostaje dwadzieścia pięć buków na miejscu i musi po raz drugi stawać do sakramentu.

Ale ten punkt programu wprowadziła właśnie... kultura.

K.

Komunikaty.

Miejski zakład wodociągowy przypomina konieczność natychmiastowego **zabezpieczenia wodociągów domowych przed zamarznięciem.** Obowiązek ten spoczywa na zarządcach realności prywatnych i publicznych, rządowych, wojskowych i gminnych. W szczególności: należy zabezpieczyć przed wpływem mrozów rurociągi i kurki wodociągowe w piwnicach. **Okna piwniczne** potrzeba pozamykać i uszczelnić, zaś nieoszklone zamurować lub odpowiednio zatkać. Drzwi, prowadzące do piwnicy w której mieści się główne połączenie wodociągowe, jak również drzwi do korytarzy piwnicznych należy szczelnie zamykać, aby uniknąć przewiewu zimnego powietrza. Wodociągi przechodzące przez lokale nieogrzewane należy wyłączyć z ruchu, wodę spuścić. — Równocześnie uprasza miejski zakład wodociągowy P. T. Zarządców realności o przypomnienie dozorcom domów obowiązku oczyszczania ze śniegu i lodu **nakrywek ulicznych** na odgałęzieniach wodociągowych **i hydrantach ogniowych.**

8237

Podziękowanie.

Komitet wojewódzki sprowadzenia zwłok Sienkiewicza poczuwa się do miłego obowiązku złożenia jak najżywszego podziękowania tym wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do nadania uroczystościom Sienkiewicza we Lwowie — charakteru podniosłej manifestacji narodowej. W szczególności Komitet dziękuje za poniesione trudy Najprzewielebniejszemu Ks. Arcybiskupowi Dr. Bolesławowi Twardowskiemu z Duchowieństwem, p. prof. hr. Leonowi Pinińskiemu za głębokie przemówienie na poranku, orkiestrze i chórom T-wa muzycznego jak również T-wa Echa za artystyczne produkcje, artystyczne produkcje, artystom opery: paniom Helenie Lipowskiej i Franciszce Platównie-Rotterowej oraz pp. Romualdowi Cyganikowi, Michałowi Prawdzicowi i Wojnarowiczowi za cenny współudział w poranku, prof Czesławowi Krzyżanowskiemu za wygłoszenie podniosłego i natchnionego wiersza, napisanego przez sędziwego poetę Stanisława Rossowskiego, artyście malarzowi p. Stanisławowi Batowskiemu za ułożenie głęboko pomyślanych i wysoce artystycznych obrazów żywych, p. słuchaczkom uniwersytetu i uczniom szkoły kadeckiej za cenny współudział w reprezentacji, dyr. teatru p. Czarnowskiemu za chętne oddanie Komitetowi całego aparatu teatralnego i za wszelkie zarządzenia, które umożliwiły odbycie poranku uroczystego na scenie teatru wielkiego, pp. radcy Daszkiewiczowi i Arturowi Schröderowi, pierwszemu jako administratorowi, a drugiemu jako generalnemu sekretarzowi teatru za ułatwienie Komitetowi przygotowania do reprezentacji a dekoratorom artystom malarzom pp. Balkowi i Mackiewiczowi oraz niestrudzonemu inspektorowi sceny p. Stahlowi za wydatną współpracę w tych przygotowaniach.

Paniom z „Narodowej Organizacji Kobiet" Komitet dziękuje uprzejmie za zajęcie się rozprzedażą wiersza p. Rossowskiego.

O automobil dla stacji ratunkowej.

Od szeregu lat istniejące, a tak zasłużone Towarzystwo Ratunkowe, które niesie wszystkim pomoc, nie spotyka się z takiem poparciem społeczeństwa, jakby należało się spodziewać. Wciąż jeszcze Towarzystwo posługuje się końmi, a najszybsze nieraz wezwanie stacji ratunkowej nie wiele się przyda, gdy pomoc nie może być równie szybka.

Czy potrzeba szerzej tłumaczyć, jak wprost bezcenną doniosłością jest szybkość pomocy lekarskiej? Czy trzeba dodawać, że przez zaoszczędzenie na czasie oszczędza się na personalu a umożliwia się powiększenie liczby wyjazdów ratowniczych? Jasnem jest, że **nasze Towarzystwo Ratunkowe musi mieć auto sanitarne.** Równocześnie atoli jest smutną prawdą, że fundusze Towarzystwa nie pozwalają na tak pokaźny jednorazowy wydatek. Na pokrycie więc kosztów wydało Towarzystwo Ratunkowe cegiełk w formie ozdobnie wykonanych dyplomów pamiątkowych dla wszystkich tych, którzy pomni wielkiego hasła samarytańskiego „Wszyscy dla wszystkich" drobnym datkiem staną w rzędzie ofiarodawców auta sanitarnego dla Lwowskiego Towarzystwa Ratunkowego.

NADESŁANE.

Baczność! Wielka oszczędność!

Restauracja i pokoje do śniadań J. NOGA

„pod zarządem Dąbrowskiego" — **Czarneckiego 10.** — poleca znakomite śniadania, objady i kolacje — Zimne i gorące przekąski. Bufet bogato zaopatrzony. Wykwintny i syty objad z 3 dań 1 zł. — O liczne odwiedziny uprasza Zarząd. 8139

Sanatorjum GUTENBRUNN
Baden — Wiedeń
Pierwszorzędny fizykalno-dyetetyczny zakład leczniczy **otwarty przez cały rok.** 8159

Podatek dochodowy od uposażeń.

Zgodnie z przepisami o państwowym podatku dochodowym od dochodów z uposażeń służbowych emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę Ministerstwo Skarbu w dniu 18 zm. zarządziło, aby pobór tego podatku, poczynając od listopada rb. dokonywany był według zmienionej skali. Zmiana polega na tem, iż opodatkowaniu podlegać odtąd mają uposażenia ponad 3,212 zł, rocznie, gdy dotychczas minimum wynagrodzenia podlegającego opodatkowaniu wynosiło zgodnie z rozporządzeniem z dnia 18 kwietnia rb. 2.920 zł. rocznie.

Rozkład nowej skali jest następujący:

od	3,212.	do	4,282.68	2 %
„	4,282.68	„	5,353 37	2.1 „
„	5,353.37	„	6,959 37	2 2 „
„	6,959 37	„	8,565.37	2.6 „
„	8,565.37	„	10.171.37	2.7 „
„	10,171.37	„	11,777.37	3 „
„	11,777 37	„	13,383.37	3.4 „
„	13,383 37	„	15,167.79	3.9 „
„	15,167.79	„	16,952.26	4.5 „
„	16,952.26	„	18,736.68	5. „
„	18,736.68	„	20,521.10	6. „
„	20,521.10	„	22,305.58	6.9 „
„	22,305.58	„	23,197.79	8.0 „
„	23,197.79	„	24,536.10	9.0 „
„	24,536.10	„	25,874.47	11. „
„	25,874.47	„	27,658.89	12.0 „
„	27,658.89	„	29,443.37	12 4 „
„	29,443.37	„	31,233.89	15.4 „
„	31,233.89	„	33,458.37	17. „
„	33,458.37	„	35,688.89	17.6 „
„	35,688.89	„	37,919.47	18.3 „
„	37,919.47	„	40,150.00	18 9 „
„	40,150.00	„	42,380.58	19.8 „
„	42.380 58	„	44,611.10	20.5 „
„	44,611.10	„	46,841.68	21 3 „
„	46,841.68	„	49,072.26	22. „
„	49,072 26	„	51,302 79	22 8 „
„	51.302,79	„	53,533 27	23.5 „
„	53,533 27	„	80,300.00	24 2 „
„	80,300.00	„	107,066 68	25. „
„	107.066.68	„	133,833 37	25 9 „
„	133,833.37	„	160,600.00	26 7 „
„	160,600 00	„	200,750.00	27.6 „
„	200,750.00	„	321.200 00	29.4 „
„	321,200.00	„	401,500,00	30 6 „
„	401,500 00	„	535,333 37	32 4 „
„	535,333 37	i więcej		3.42 „

Kwoty potrącone zgodnie z powyższą skalą winny być wpłacone do kas skarbowych w terminie do 7 dni po dokonaniu potrącenia.

NADESŁANE.

LEKARZ-DENTYSTA 8243
Dr. Władysław HELFER
ul. Kopernika 3. — Ulgi w płaceniu.

KURJER EKONOMICZNY

Lwów, 7 listopada.

+ **Banków dewizowych** w Polsce jest obecnie 92, w tem we Lwowie 10.

+ **Terminy wpłacania podatku majątkowego.** Biuro prasowe min. skarbu komunikuje, iż pobór drugiej części drugiej raty podatku majątkowego bez kary odbywać się będzie od 10 listopada do 9 grudnia r. b.

GIEŁDA LWOWSKA.

Kursa wczorajszej przedgiełdy niejednolite. Obniżyły się Gazy i Elektrosan. Lekko poprawiły swoje kursa Schön i Przeworsk. Inne akcje utrzymana przy bardzo słabem zainteresowaniu. Towaru więcej. Dużo papierów wogóle bez obrotów. Płacono za Gazy 12.60—13.—, Jaworzno 15.25 do 15.30, Przeworsk 330.—, Schöna 63 do 65, Elektrosan 0.13 do 0.14. Gazolinę 1.90. Wskutek małej ilości zleceń i braku zapotrzebowania w akcjach kotowanych ruch słaby. Transakcji niewiele przy kursach utrzymanych. Płacono za Browary 7.85. Chodorów 5.35, Siersza gór. 4.25, Zieleniewski 9.75. Waluty lekko zwyżkowe przy silniejszym popycie. Większe zapotrzebowanie na Londyn. Dolary kupowano po 5.20. Tendencja utrzymana. Usposobienie słabe.

OBROTY W AKCJACH.

Bk. Hipoteczny 0.60, 0.57, 0.57½; Bk. Przemysłowy 0.37; Z. B. K. 0.18½; Browary 7.85; Chodorów 5.30, 5.35; Chybie 6.50; Cegielski 0.53, 0.60. 0.61; P. T. B. 0.26; Siersza górn. 4.20, 4.25; Tesp 3.60. 3.65, 3.50; Zieleniewski 9.80, 9.75; Niemojowski 0.52; Oikos 2.20, 2.25, 2.15; Parowozy 0.35, 0.34½; Pezet 0.23.

Niekotowane:

Brugger 0.33, 0.34; Bk. Ziemian 0.11; Gazy wschodnie 13.00, 12.75, 12.60; Gazociągi 0.19, 0.20; Gazolina 1.85, 1.90; Jaworzno (25) 15.30, 15.25. drobne 16.50, 16.60; Len 0.44; Olkusz 0.75; Nobel 1.55; Przeworsk okaz. 330.90; Schön 63.00, 64.00 65.00; Superfosfat 2.50.

* * *

W obrotach prywatnych poza giełdą była wczoraj tendencja zwyżkowa. Obrót ożywiony.

Dolary ameryk. 5.20½ do 5.21; dolary kanad. 5.04 do 5.06; korony czeskie 0.15½ do 0.15¾; leje 0.02½ do 0.02¾; franki franc. 0.27½ do 0.28½; franki szwajcar. 0.98 do 0.99; funty szterl. 23.30 do 23.50 gr.

Złoto: 20 kor. 21.80 do 22.—; 20 frank. 19.80 do 20.00; 20 mark. 23.40 do 23.50; 10 rubli 27.30 do 27.50 gr.

Srebro: kor. austr. 0.44½ do 0.44¾; 5 kor. austr. 2.30 do 2.32; guldeny austr. 1.18 do 1.20; ruble 1.85 do 1.90, kopiejki za rubel 0.85 do 0.92.

AKCJE GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

B. Dyskont. warsz. 5,50, B. dla Handlu i przem 1,20, B. Kredytowy warsz.0,00, B. Handlowy warsz. 6 25, Przemysł. Polskich 0,25, Przemysłowy warsz 0 00, B Handl. Poznań 2,00, B. Przemysł. Lwów 0.36, B. Zw. Sp Zarob. 6.80. B. Zachodni 1,75, B. Zw. Ziemian 0,15, Cerata 0.41, Tespy 0,00, Kijewski 0,20, Puls 0.39, Welt 0,00 Wilt 0,17, Elektryczność 1,90, Pol. tow. elektr. 0,00, Chodorów 5,20 Czersk 0,00, Częstocice ,90, Gosławice 2,15 Michałów 0,00, Cukier 3,80, Węgiel 2,97, Pol. Nafta 0,50 Brugger 00,00. Nobel 1.70, Cegielski 0,58, Modrzejów V 4.75, V-0,00, Norblin 0,96, Ostrowieckie 6,60. Parowozy 0.34, Pocisk 0,00, Rohn 0 em. 0,00, Starachowice 2,14 Ursus 0.00, Zieleniewski 9,70, Zawiercie 20,50, Żyrardów 14,80, Borkowski 1,05, Syndykat Rol. 0,00, Pol Lloyd 0,00, Cmielów 0,00, Haberbusch 4 95, Spiess 1 6 , Siła Światło 0,48, Firley 0,00, Łazy 0,14, Drzewo 0 00, Przem. leśny 0,00, Lilpop 0,66, Belpol 0,00, Hurt 0,00, Jabłkowscy 0,00, Transp. i Żegluga 0,00, Filtzner 0 00, Rudzki 1,31, 0,00, Konopie 0,00, Strem 00,00, Zgierz 2,50, Pustelnik 0,00, Lenartowicz 0,00, Orthwein, 0,00, Klucze 0,00, Tepege 0,00, Ostrowiec 0,00, Spirytus 2,37, Zach. tow. 0,00, Korek 0,00, Majewski 0 00, Brovn Boveri 1,00, Zj. Fabr. Masz. 0·00. — Tendencja na ogół słaba. (AW)

GIEŁDA GDAŃSKA.

Warszawa 105,11—105,54. Złoty 105,53—106.07, N. Jork 5,4812-5,5088 Londyn 00,00 Paryż 00,00-00.00 Szwajcarja 00,00-000,00, Niemcy 000,000-000,000, Włochy 00,00-00,00, (AW).

Kursa walut Kurjer Lwowski Nr. 257	Lwów 7 listopada	Warszawa 7 listopada	Zurych 7 listopada
	Dewizy		
160 złotych		— 00 —	100'00
1 funt ang.	—	23·72	23 70
100 frs franc.	—	27·15	27 20
100 fr. szwaj.	—	100 00	100·00
100 frc. belg.	—	24·90	24 70
100 K czesk.	—·—	15·45	15·45
100 K węg.	—	0,00	0·0000
100000 k aust	—	0·00	7·3
100 M niem.	—	00000	1·23
1 Dolar am.	—	5·18½	5·19
100 Lir wł.	0·00—0·00	22·47½	22·47
100 Lei rum.	00·00	0·00	2·90
100 guld. hol.	—	206 65	206 60
100 K norw.	—	—·—	74 00
100 K duńsk.	—	— —	90·50
100 K szw.	—	000·00	139 00
Hiszpanja	—		70 00
Belgrad			7·50
Pożycz. złota		6·30	
Poż. kolej.		9·00	
Bony złote		0·96	
Miljonówka		0·72	
		(AW)	(AW)

——OXO——

Zapiski.

— **Kwartalnik historyczny.** Ukazał się zeszyt 3-ci za rok bieżący Kwartalnika Historycznego (Tom XXXVIII) organu Polskiego Towarzystwa Historycznego pod redakcją prof. Ptaśnika. Znajdujemy w nim obszerne wspomnienie pośmiertne śp. Stanisława Smolki, napisane przez prof. St. Zakrzewskiego. Obszerny artykuł, napisany specjalnie dla Kwartalnika przez A. Priesniakowa, profesora Uniwersytetu w Petersburgu, omawia ostatnie publikacje historjografji rosyjskiej. Dr. Paszkiewicz rozważa dzieje rywalizacji polsko-węgierskiej na terenie Rusi halickiej w związku z trzema traktatami z lat 1350—1352, a dr. Z. Stroński zajmuje się swawolą ukrainną u schyłku XVI w. W miscellancach dyr. R. Kotula podaje wiadomość o najstarszym druku polskiej Agendy liturgicznej (1499), zaś J. Willaume drukuje nieznany memorjał Wielhorskiego do dworu austrjackiego (1789 czy 1809). Dalej idą sprawozdania i recenzje, a zamykają zeszyt sprawy Towarzystwa i nekrolog śp. Konstantego Wojciechowskiego przez prof. L. Finkla.

Jan Kochanowski. Pisma zbiorowe. Nakładem Instytutu wydawniczego „Biblioteka Polska" wydał prof. Aleksander Brückner zbiór pism Jana z Czarnolasu. Głęboka wiedza i znawstwo wydawcy, oraz pietyzm, z jakim traktowano wydawnictwo, złożyły się na książkę, którą należałoby ozdobić każdą bibliotekę polską, by mogła się dostać w ręce nietylko badacza i miłośnika dawnego piśmiennictwa, ale i szerszego ogółu, zwłaszcza zaś studiującej młodzieży.

Prof. Brückner zamieścił w I tomie (całość obejmuje dwa tomy) obszerny wstęp, zawierający życiorys poety, oraz gruntowną genezę i ocenę dzieł. Wspomina także wydawca o dawniejszych wydaniach utworów Kochanowskiego, począwszy od dzieł, jakie wyszły za życia twórcy; nowe wydawnictwo w przeciwieństwie do innych, ułożone zostało według porządku chronologicznego.

Pisownia jest nowoczesna, usunięto też z tekstów niektóre archaizmy, jakie mogą dziś być niezrozumiałe. Moment ten, oraz zamieszczony na końcu każdego tomu słowniczek staropolskich wyrazów usuwa ową trudność, na jaką natrafia czytelnik, mniej ze starą polszczyzną obznajomiony, przy lekturze dzieł dawnych pisarzów — jakkolwiek odbiera utworom Kochanowskiego nieco owego uroku, jaki daje charakterystyczny nalot czasu zabytkom przeszłości. Uczyniono to zresztą nietylko ze względu na popularność książki, ale i dlatego, ponieważ pisownia dawnych wydań nie była istotną ortografją autora, gdyż „drukarz rządził się w niej jak szara gęś".

Zbiór zawiera wyłącznie polskie utwory autora „Trenów", oraz jego przekłady pism poetów obcych, pominięto natomiast całą spuściznę Kochanowskiego, pozostawioną w języku łacińskim. Luka ta jest w pełni usprawiedliwiona wyjaśnieniem przedmowcy, że pisma te nie doczekały się dobrego polskiego przekładu. Brak tej części twórczości Kochanowskiego w nowym zbiorze świadczy tylko o szacunku dla wielkiego poety i o obawie, by lichym przekładem nie skazić całości, tworzonym szczerozłotym językiem artysty, który śpiewał „sobie i muzom". **M. H.**

Projekt rozwiązania kwestji mieszkaniowej Pod powyższym tytułem ukazała się nakładem Tow Ochrony lokatorów we Lwowie na półkach księgarskich praca inż. Richtera poświęcona aktualnej dziś kwestji mieszkaniowej. Inż. Richter na podstawie źródłowej i sumiennej pracy zaopatrzył swą broszurę w liczne zestawienia tabelarne, które w sposób ściśle rzeczowy i fachowy ujmują projekt rozwiązania palącej kwestji mieszkaniowej. Autor projektuje wprowadzenie w życie nowej instytucji społecznej w rodzaju Akcyjnego Banku Budowlanego dla każdego większego miasta, której zadaniem będzie stopniowe zaopatrywanie ludności w odpowiedne własne mieszkania. Kapitał zakładowy projektowanego Banku składać się ma w połowie z kapitału akcyjnego subskrybowanego przez zainteresowanych i ze subwencji państwowej (70 prc.) i odnośnego miasta (30 prc.) w drugiej połowie. Autor wykazuje że fundusze wypłacane przez rząd bezrobotnym działu budowlanego skierowane dla celów rozbudowy przyczynić się mogą istotnie dla realizacji projektu, a robotnikom w miejsce zasiłków zapewnic zarobki pełnej normy. W ciekawy sposób rozwiązuje autor kwestję zabezpieczenia praw własności, wprowadzając „księgi mieszkaniowe" na podobnych zasadach, jak „księgi naftowe" właściciel mieszkania tworzącego osobne ciało hipoteczne ma prawo wiecznego używania go, a tabularnym właścicielem całego mająku jest wyłącznie dana instytucja społeczna Program rozbudowy rozłożony jest na lat kilkanaście a świadczenia złączone z uzyskaniem mieszkania maleją z roku na rok. Ceny akcji oraz wysokości pożyczek ze strony reflektantów mieszkaniowych są tak kalkulowane że umożliwiają najszerszym warstwom ludności zdobycie własnego mieszkania na zasadzie wprowadzonej kolejności. Broszura jest napisana przejrzyście i jasno i powinna być przeczytaną przez wszystkich, którzy pośrednio lub bezpośrednio zajmują się problemem mieszkaniowym.

Nakładem księgarni Kroniki Rodzinnej ukazała się na półkach księgarskich wysoce interesująca praca znanego publicysty, p. Stanisława Szczutowskiego, p. t. „Gospodarcze dziś i jutro Polski".

Ze świata.

— **Gabriel Fauré,** znakomity kompozytor francuski, zmarł w Paryżu w 79 r. życia. Był on dyrektorem konserwatorjum w Paryżu.

— **Skutki mrozu w Paryżu.** Z Paryża donoszą 5 bm. iż skutkiem nagłego mrozu znaleziono w nocy 4 osoby zamarzłe a to mężczyznę i 3 kobiety. Nocowali pod gołem niebem i podczas snu zamarzli.

—x—

Sport.

PIŁKA NOŻNA.

Pogoń—Hasmonea. Zawody towarzyskie odbędą się w niedzielę 9 b. m. o godz. 11.30 przed południem na boisku Pogoni.

Pogoń—Wisła (?). Toczą się obecnie pertraktacje, by w miejsce odwołanych z powodu rzekomych złych warunków atmosferycznych zawodów Pogoń—Cracovia, odbyły się zawody Pogoń—Wisła w dniu 16 b. m. w Krakowie.

Mistrzostwo okręgu poznańskiego zdobyła ponownie Warta. Dalsze miejsca zajęły: Unja, Poznania, Pogoń i A. S. Z. Do klasy B. wpadnie prawdopodobnie Polonia.

Mistrzostwo okręgu górnośląskiego na razie nie ustalone. Do tej pory na pierwszem miejscu jest Amatorski K. S. Dalsze miejsca należą do Pogoni, Naprzodu, I. F. C. Katowice. Kandydatką do zejścia do klasy B. jest Strzała.

„Czarni" pozyskali z powrotem Sawkę i Wyrowskiego; podobno i Rusinek ma zamiar przenieść się ze Sparty do Czarnych.

Warszawa—Poznań, zawody międzymiastowe, dnia 9 b. m. Drużyna Warszawy występuje w osłabionym składzie; napad będzie musiał włożyć sporo energji, jeśli zechce przechylić szalę zwycięstwa na swoją stronę.

TENNIS.

Kryte korty tennisowe. W obecnym sezonie zostaną oddane do użytku publicznego w Sopotach kryte korty tennisowe. Użycie kortu będzie dostępne o każdej godzinie wieczornej dzięki instalacji światła elektrycznego o sile 5.000 świec. Uroczyste otwarcie hali tennisowej nastąpi 8 bm. i będzie połączone z konkursem tenisowym.

N.

ŁYŻWIARSTWO.

Towarzystwo łyżwiarskie czyni już wszelkie przygotowania do otwarcia sezonu zimowego 1924/5 r. Od poniedziałku tj. 10 listopada br. sprzedawane będą codziennie od godz. 13-17, w święta od 11-13-tej w Sekretarjacie Towarzystwa przy ul. Pełczyńskiej 57 karty sezonowe po następujących cenach: karty członkowskie 20 zł, dla żon członków 5 zł, dla dzieci członków 12 zł., karty opieki 15 zł., uczniowskie grupami (nie mniej niż 10 kart) 15 zł., dla pojedynczo zgłaszających się uczniów 18 zł., permanentki 40 zł., garderoba sezonowa 5 zł. — Ceny powyższe obowiązują tylko do dnia 8 grudnia 1924 r., poczem zostaną podwyższone o 20 prc. Karty ulgowe (tzw. uczniowskie) przysługują młodzieży szkolnej i wojskowym od chorążego wdół.

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. GOLDSTEIN były elew kliniki wied. i berlińskiej
Ord. 10—12 i 2—5. KRASZEWSKIEGO 3. 7741

Podziękowanie.
Składam gorące podziękowanie
W. P. Drowi Hahnowi, Lwów, Gródecka 46.
za wyleczenie mi dziecka już prawie umierającego z ciężkiego zapalenia płuc
8239 **SZYKULSKI,** sierżant.

Dom konfekcyjny „Premier"
LUDWIKA MARKA
we Lwowie, ul. Słowackiego 2.
naprzeciw głównej poczty
poleca
W różnych fasonach, prima ubranie, palto zimowe, jedna para zimowych spodni jak długo zapas starczy dla reklamy **po 150 zł.**

E D Y K T.
Następcy **Adolfa Kretschmera,** zamieszkałego w roku 1883 jako majster piekarski i współwłaściciel fabryki we **Lwowie** (Dampfschmelz und Premerjus-Fabri) ulica Młynarska Nr. 7. albo jego dzieci Adolf Sebastjan Franciszek Kretchmer, Marja Kretschmer, Jozefina Kretschmer i Konstancja Kretschmer zechcą zglosić się odwrotnie o legat w ciągu 6 miesięcy od dziś u notarjusza Hlozanek we Wiedniu II. Taborstrasse Nr. 11. A.

Magazyn kapeluszy damskich
poleca ogromny wybór modeli paryskich i wykonuje zamówienia — w cenach umiarkowanych. — 8240
Lwów, Akademicka 5.


JUVENOL
Doskonała trwała
FARBA DO WŁOSÓW
Barwi szybko siwe włosy na naturalne kolory blond, bronzowy, szatyn i czarny. Łatwy sposób użycia oraz bezwarunkowa nieszkodliwość zjednały jej tysiące zwolenników. 7659
Do nabycia wszędzie.

DROBNE OGŁOSZENIA
KURJERA LWOWSKIEGO
zamieszczamy na I. stronicy.
Kto poszukuje posady albo pracowników kto chce kupić lub sprzedać cokolwiek etc. ogłaszać powinien w drobnych ogłoszeniach „Kurjera Lw." Ogłoszenia te rozplakatowane są po mieście. — Wielka poczytność i skutek.
Cena drobnych ogłoszeń za każdy wyraz 6 gr. Kupno i sprzedaż 8 gr. Matrymonialne i prywatna korespondencja 12 gr. Dla poszukujących pracy 4 gr.
Z prowincji zamówienia przesyłać można listownie, załączając kwotę przypadającą w znaczkach pocztowych. —
Zamówienia przyjmuje administracja „KURJERA LWOWSKIEGO" przez cały dzień od godz. 8 rano do 7 wieczór.

Wpisy na Kursa przygotowawcze do
matury gimnazjalnej i klas niższych
zatwierdzone przez Kuratorjum Okręgu Lw. odbywają się codziennie od g. 5-7, przy ul. **Wyspiańskiego 40,** I. p. Kierownictwo i naukę objęły siły fachowe. 8105

PRZEWODNIK INFORMACYJNO-REKLAMOWY

„KURJERA LWOWSKIEGO“ we Lwowie.

Niżej podane firmy polecamy P. T. Szan. CZYTELNIKOM

CUKIERNIE

Rendez-vous eleganckiego świata w pierwszorz CUKIERNI, H. WELZA ul. Akademicka 5.

K. SOTSCHEK i E. DUDEK, plac Marjacki 5. (dawny Hotel francuski)

CUKIERNIA MIECZ. ENGLA, Lwów, Leona Sapiehy 27 poleca torty i ciasta.

CZAPKI wojskowe, studenckie, sportowe i cywilne, przybory wojskowe i do szermierki. Fabryka czapek JANA WITTMANA, Lwów, ul Trybunalska 1. Wielki wybór i Ceny niskie

FABRYKI WÓDEK

Związek Przeds. Gorzelń Rolniczych S. A. Fabryka wódek gatunkowych i likierów we Lwowie. Biuro zamówień: ulica Kościuszki 7 Tel. 397.

FUTRA

FUTRA. Wzory najmodniejsze, ceny umiarkowane, dogodne warunki, u firmy E. SOLIK, Sobieskiego 4.

GALANTERJA

Raglany, Kapelusze, Bieliznę, poleca GÓRSKI i WITEK pl. Marjacki 5.

JUBILERZY

BIŻUTERJĘ zł. poleca przerabia i naprawia najtaniej Kaz. Turlik ul. Rutowskiego 7. (naprzeciw katedry gł. bramy).

KAPELUSZE

Salon Mód S. Hönig, pasaż Hausmana 7, poleca najnowsze modele.

KILIMY

PORTJERY, kapy kilimowe, SYNDYKAT KILIMKARSKI, Lwów, Chmielowskiego 17. Tel. 25-94

KWIATY

SALON KWIATÓW Piotra BODNARA, ulica Leona Sapiehy 3. FILJA: Sobieskiego 17. — poleca codzień świeże: bukiety, wiązanki i wieńce.

KRAWCY

JAN SKOWRON pracownia kostjumów i płaszczy damskich Lwów, ul. Szajnochy 2.

PRACOWNIA DAMSKA Andrzeja Pelczara, Batorego 22, wykonuje starannie po cenach umiarkowanych.

KAROL BARAN, Lwów Łazarza 10. Pracownia sukień damskich poleca się.

LOKALE

otwarte do 3 w nocy

BAR KAWIARNI „UDZIAŁOWEJ“ Piekarska 2. Koncert Salonowy Dancing

NAUKA

Kurs języka angielskiego rozpoczęty przy pl. Bernardyńskim 17., I. p.

OPTYCY

MAKS MENKES, Lwów plac Halicki , poleca wszelkie przybory optyczne.

PRZYBORY PODRÓŻ.

WALIZKI, TORBY oraz wszelkie przybory do podróży poleca własnego wyrobu M. KRZEMEŃSKI Kopernika 10.

PRALNIE

PRALNIA, Zyblikiewicza 35. Przyjmuje wszelką robotę i wykonuje w szybkim czasie.

RESTAURACJE

A. FRANKEL, Leona Sapiehy 69, kuchnia domowa. Bufet obfity. Ceny niskie.

STOLARNIE

F. HORNUNG i Ska, ul. Szpitalna 54. Meble i stolarka budowlana.

STROICIELE FORT.

BR. MARKIEWICZ, organmistrz i stroiciel fortepianów, ul. Szeptyckich 1. 6. przyjmuje wszelkie roboty w zakres wchodzące.

SZKOŁY

KURS BATIKÓW i sztuki stosowanej, rozpoczyna szkoła i pracownia Ireny Polak Szulcowej, Tarnowskiego 9.

SZKOŁY MUZYCZ.

Koncesjonowana szkoła FORTEPIANU CYTRY IDY GÓNI-DANEK, ul. Romanowicza 22.

SZKŁO PORCELANA

NA RATY! OKAZYJNIE! Leona Sapiehy 67.

TOWARY ŻELAZ.

K. PASZANDA i K. TOCZYSKI, handel towarów żelaznych, Lwów ul. Kochanowskiego 1, (róg ul. Pańskiej).

WYROBY METAL.

ZNACZKI dla psów wykonuje firma ANDRZEJ BERLIŃSKI, Lwów, ul. Głowackiego 4.

Wyroby szczot.

SZCZOTKI wszelkiego rodzaju poleca P. T. Publiczności, chrześcijańska wytwórnia Marjan Grzegorczyk i Sp., ul. Boimów 1., dom kapitulny we Lwowie.

ŻARÓWKI

„ŻAREG“ Fabryka żarówek, ul. Lwow. Dzieci 25. Tel. 640., regeneruje stare żarówki. Ceny 40% niższe.

A. CZECHOW. 7

CZARNY MNICH.

(Przekład z rosyjskiego H. L.).

(Ciąg dalszy).

Siadł na kanapie, objął głowę rękoma, hamując niepojętą radość wypełniającą całą jego istotę, potem znów przemierzył pokój i siadł do swej pracy. Lecz te myśli, które wyczytywał z książki, nie zadowoliły go. Pragnął czegoś olbrzymiego, nieobjętego, zdumiewającego. Nad ranem rozebrał się i z niechęcią położył się do łóżka, bo jednak trzeba było spać.

Gdy dały się słyszeć kroki Igora Siemionowicza, wychodzącego do ogrodu, Kowrin zadzwonił na lokaja i kazał mu przynieść wina. Ze smakiem wypił parę kieliszków Lafitte'u, potem nakrył się z głową; sen mu zasnuł mgłą świadomość i Kowrin usnął.

IV.

Igor Siemionowicz i Tania często kłócili się i mówili sobie rzeczy przykre. Jakoś z rana o coś się posprzeczali. Tania rozpłakała się i poszła do swego pokoju. Nie przyszła na obiad ani na herbatę. Igor Siemionowicz z początku chodził z miną nadętą, jakby chcąc dać do zrozumienia, że względy sprawiedliwości i porządku stawia najwyżej, ale wkrótce spuścił z tonu i upadł na duchu. Smutny wałęsał się po parku i wciąż wzdychał: „Ach, Boże mój, Boże mój“, a przy obiedzie nie zjadł nawet okruszynki. Wreszcie, w poczuciu swej winy, dręczony wyrzutami sumienia, zastukał do zamkniętych drzwi i nieśmiało zawołał:

— Taniu! Taniu?

Z za drzwi dał się słyszeć słaby, zmęczony łzami, a jednak zdecydowany głos:

— Proszę dać mi spokój!

Niesnaski gospodarzy domu odbijały się na całym domu, nawet na robotnikach, którzy pracowali w sadzie. Kowrin pogrążony był w swej ciekawej pracy, lecz wkońcu i jego ogarnęła nuda i zrobiło mu sie niemiło. Aby w jakiś sposób zmienić ogólny zły nastrój, postanowił wtrącić się w tę sprzeczkę ojca z córką i nad wieczorem zastukał do drzwi Tani. Wpuszczono go do pokoju.

— Ojej, jaki wstyd! — zaczął żartobliwie, ze zdziwieniem patrząc na zapłakaną, pokrytą czerwonemi plamami, bolesną twarz Tani.

— Czyżby aż tak poważnie? Ojej!

— Ale gdybyś wiedział, jak on mnie męczy! — odparła i łzy obfite, gorzkie trysnęły z jej wielkich oczu. — Zamęczy mnie! — ciągnęła, załamując ręce. — Nic mu nie mówiłam... nic... powiedziałam tylko, że nie ma potrzeby trzymać zbędnych robotników, jeżeli... jeżeli można, kiedy się chce, mieć najemników dziennych. Przecież... przecież robotnicy już cały tydzień nic nie robią.. Ja... tylko to powiedziałam, a on zaczął krzyczeć i nagadał mi... dużo obrażających rzeczy, uwłaczających... Za co?

— Dość, dość, — przemówił Kowrin, poprawiając jej uczesanie. — Nagadaliście sobie dużo rzeczy przykrych, popłakaliście i dość. Nie można długo się gniewać, to niedobrze... tembardziej, że on cię ogromnie kocha.

— On mi... on mi... całe życie zepsuł, — ciągnęła Tania, łkając. — Obraża mnie tylko... nie słyszę nic więcej, prócz słów obraźliwych. On uważa, że jestem zbyteczną w domu... Cóż? Ma rację. Jutro wyjadę stąd i wezmę posadę telegrafistki. Niech tam...

No, no, no... Nie trzeba płakać, Taniu. Nie trzeba, kochanie... Obydwoje jesteście prędcy, łatwo tracicie panowanie nad sobą i obydwoje zawiniliście. Chodź, pogodzę was.

Kowrin mówił łagodnie i przekonywująco, a Tania płakała dalej, plecami jej wstrząsało łkanie, załamywała ręce, jakgdyby w rzeczy samej spotkało ją straszne nieszczęście. Było mu jej żal, tembardziej, że zmartwienie było błahe, a cierpiała bardzo. Jakiego głupstwa było dość, aby to stworzenie unieszczęśliwić na cały dzień, a pewno nawet na całe życie!

(C. d. n.)

—oxo—

Wiadomo wszystkim że w Magazynie konfekcji damskiej — **BATOREGO 6.** jest najtańsze źródło zakupu **Płaszczy, Sukien, Trykotarzy** oraz w ogromnym wyborze **Pończoch i Bielizny**. — Urzędnikom, Nauczycielkom, Funkcjonarjuszom Policji i Kolejarzom ulgi w spłacie w cenie gotówkowej. 8244

Kostjumy Angielskie, Francuskie, płaszcze, futra, ubrania męskie, raglany, palta, wykonuje starannie według najnowszych modeli. (Ceny reklamowe). **MILCZANOWSKI, Potockiego 14.** 8075

STOWARZYSZENIE MECHANIKÓW POLSKICH Z AMERYKI, S. A.
Warszawa, Marszałkowska 46. — Tel. 106-99.
POLECA WYROBY WŁASNYCH KRAJOWYCH WYTWÓRNI.

Obrabiarki do metali: tokarki, wiertarki, strugarki, podłużne i poprzeczne, dłutownice, gwinciarki, szlifierki narzędziowe, gryzarki uniwersalne, ryflarki itp

Obrabiarki do drzewa: gatry, piły taśmowe i tarczowe strugarki, wiertarki, frezarki i t. p.

Narzędzia do metali: frezy różnego rodzaju, rozwiertaki, gwintowniki, imadła równoległe, ślusarskie i maszynowe, przyrządy do frezowania i szlifowania na tokarkach, podzielnice uniwersalne i t. p.

Maszyny rolnicze: kieraty, sieczkarnie i przystawki uniwersalne.

Odlewnia żeliwa: odlewy maszynowe i koła rozpędowe i linowe (z obróbką) pędnie (transmisje), rury wodociągowe i kanalizacyjne (pionowo lane), rury żebrowe dla centralnego ogrzewania, garnki żelazne emaljowane, odlewy sanitarne.

Okazyjnie do sprzedania: parowóz 10 KM. rozp. kol. 70 mm., lokomobila 40 KM silniki elektryczne. gryzarki: pionowe do zokrąglania zębów, kół zębatych, tokarki czołowe o tarczy 700 mm.

Szczegółowe oferty i prospekty na żądanie.

Skład i Przedstawicielstwo na województwa wschodnie: 7945

„PILOT“ Lwów, ul. Batorego 4 Odz. w Tarnopolu i Podwołoczyskach

Inserujcie się w „KURJERZE : : : : : : LWOWSKIM“

KAPUSTA jest do zbycia około 5—6 wagonów, prima, główiasta biała, loco wagon Oleszyce Małopolska. Zgłoszenia nadsyłać do Zarządu dóbr Oleszyce Małopolska. 8201

Kupiec 22 letni z branży kolon. delikatesowej, poszukuje posady w większym interesie lub jako kierownik. Łaskawe zgłoszenia uprasza się do admin. „Kurjera Lwowskiego“ pod „550„. 8241

Motory ropne od 6 do 2000 HP. Urządzenia młyńskie Prasy do oleju. Obrabiarki do metali i drzewa na dogodne spłaty, oraz transmisje, turbiny, pasy, oleje, smary, ropę, papę, blachę pocynkowaną poleca „PILOT“ Lwów, ul. Batorego 4. — Oddziały: — — Tarnopol, Podwołoczyska 8026

Maszyny do szycia



najnowszych systemów, części składowe tychże, przybory do krawieczyzny i do robót ręcznych poleca 7571

A. MALIMON

Skład maszyn do szycia

Lwów, Wałowa 11 A.

Przyjmuje również maszyny do naprawy.

Nakładem Lwowskiej Spółki Wydawniczej, Sp. z ogr. odp. — Z drukarni Polskiej, Chorążczyzna 31, pod zarz. Z. Kiełbasiewicza, — Odpow. redaktor Tadeusz